



Warszawa, dnia 31.07.2008 r.

# MINISTER ŚRODOWISKA

*Maciej Nowicki*

KZGW-DPZW-wm-575-306/08/1t

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 1.08.08.

nr 4667 podpis *Borusiewicz*

**Pan**  
**Bogdan Borusewicz**  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na interpelację Pana Senatora Bohdana Paszkowskiego (BPS/DSK-043-696/08) w sprawie poprawy czystości Bugu i jego dorzecza uprzejmie informuję, że legislację regulującą tematykę wód granicznych można podzielić na konwencje wielostronne oraz umowy dwustronne i wielostronne.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z:

- *Konwencją EKG/ONZ o ochronie i użytkowaniu cieków transgranicznych i jezior międzynarodowych (Konwencja Wodna),*
- *umową między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o współpracy w dziedzinie gospodarki wodnej na wodach granicznych,*
- *porozumieniem między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o gospodarce wodnej na wodach granicznych, która obowiązuje na zasadach sukcesji w stosunkach między Rzeczpospolitą Polską i Federacją Rosyjską oraz między Rzeczpospolitą Polską i Republiką Białorusi.*

Konwencja Wodna zobowiązuje wszystkie państwa-strony do współpracy w dziedzinie ochrony i wykorzystania wód transgranicznych w drodze zawierania dwustronnych i wielostronnych porozumień w celu zharmonizowanej polityki, programów i strategii obejmujących odpowiednie zlewnie.

W latach 1997-2003 na mocy specjalnego porozumienia pomiędzy Ministerstwem Ochrony Środowiska i Bezpieczeństwa Nuklearnego Ukrainy, Ministerstwem Zasobów Naturalnych i Ochrony Środowiska Białorusi oraz Ministerstwem Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych

i Leśnictwa Rzeczypospolitej Polskiej realizowany był *Projekt pilotowy wdrożenia wytycznych monitoringu i oceny jakości wód w zlewni rzeki Bug*, w ramach przedmiotowej Konwencji.

Z realizacji projektu pilotowego, dwustronnej polsko-ukraińskiej współpracy na wodach granicznych oraz z doświadczeń wielu państw zachodnich wynika, że najlepszą formą współpracy w zlewniach rzek transgranicznych są międzynarodowe komisje rzeczne. Taka forma współpracy w zlewniach międzynarodowych zalecana jest również przez dyrektywę 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000 ustanawiającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej (Ramowa Dyrektywa Wodna).

W związku z pojawieniem się możliwości opracowywania polsko-ukraińsko-białoruskich projektów w ramach programu sąsiedztwa UE, powstała idea realizacji projektu *Budowa polsko-białorusko-ukraińskiej polityki wodnej w zlewni Bugu*, który jednocześnie jest wypełnieniem przez Białoruś i Ukrainę postanowień Konwencji Wodnej, a w przypadku Polski dodatkowo Ramowej Dyrektywy Wodnej.

W ramach poprawy jakości wód rzeki Bug, aktualnie podstawę prawną daje w zasadzie jedynie *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o współpracy w dziedzinie gospodarki wodnej na wodach granicznych*, która jednakże dotyczy tylko polsko-ukraińskiego granicznego odcinka rzeki Bug. W ramach realizacji powyższej *Umowy*, corocznie spotyka się Polsko-Ukraińska Komisja do spraw Wód Granicznych. Polska część Komisji corocznie porusza tematykę zanieczyszczenia wody w całej ukraińskiej części zlewni Bugu. Do tej pory pewnego rodzaju osiągnięciem była likwidacja po ukraińskiej stronie składowisk przeterminowanych środków ochrony roślin (mogilników).

Dążąc do usystematyzowania współpracy w tym zakresie z Białorusią, Polska przedstawiła stronie białoruskiej w marcu 2000 roku projekt *Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Białoruś o współpracy w dziedzinie ochrony i użytkowania wód transgranicznych* z propozycją jego negocjacji. Pierwsza runda negocjacji odbyła się w marcu 2004 r., druga w marcu 2005 r., a trzecia, która była planowana w drugiej połowie 2005 r., nie odbyła się i prace zostały zawieszono. W dniu 14 kwietnia br. w Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie Polsko-Białoruskiej Komisji do spraw Współpracy Gospodarczej, na którym strona białoruska wyraziła chęć ostatecznego uregulowania sprawy *Umowy*. Spotkanie planowane jest jeszcze w bieżącym roku.

Przedsięwzięcia krajowe mające na celu istotną poprawę stanu czystości wód w dorzeczu rzeki Bug to:

- Wdrażanie dyrektywy 2000/60/WE (Ramowej Dyrektywy Wodnej), która zobowiązuje państwa członkowskie do osiągnięcia dobrego stanu wód do roku 2015. Aktualnie, zgodnie z harmonogramem przyjętym przez kierownictwo resortu środowiska, trwają prace nad sporządzeniem projektów planów gospodarowania wodami. Ich ostateczne wersje zostaną przyjęte do końca 2009 r. Plany będą zawierały programy działań, których realizacja ma zapewnić osiągnięcie dobrego stanu wód. Niestety, w przypadku dorzeczy wykraczających poza obszar UE, gdzie, tak jak w przypadku Bugu, państwo

członkowskie jest „konsumentem” wód użytkowanych wcześniej przez państwa spoza Wspólnoty, osiągnięcie tych celów będzie niezwykle trudne;

- Wdrażanie dyrektywy 91/271/EWG – realizacja Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Zgodnie z polskim prawodawstwem, realizacja zadań z zakresu inwestycji komunalnych oraz ich finansowanie spoczywa na samorządzie gminnym. W polskiej części zlewni Bugu wydatkowano ogółem 142,8 mln złotych, w tym 69 mln złotych w części zlewni Bugu graniczącego z Białorusią i Ukrainą. W latach 2003-2005 zrealizowano 83,6 km nowych sieci kanalizacyjnych oraz rozbudowano i zmodernizowano 5 oczyszczalni ścieków komunalnych. Na lata 2006-2015 przewiduje się rozbudowę i modernizację następnych 6 oczyszczalni ścieków komunalnych i realizację kolejnych kilometrów kanalizacji, co pochłonie ok. 424,9 mln zł.

Polskie organy podejmują szereg prac mających na celu poprawę jakości wód w zlewni Bugu lecz, jak wspomniano wyżej, Polska jest konsumentem wód spływających na nasze terytorium zza wschodniej granicy. Jak wynika z raportu NIK, nieoczyszczone ścieki są zrzucane do rzek przede wszystkim w białoruskiej i ukraińskiej części zlewni. Bez wątpienia to jest przyczyną złej jakości wód także po polskiej stronie. U podstaw takiego stanu stoją niewątpliwie bardzo skromne środki finansowe przeznaczane przez naszych wschodnich sąsiadów na gospodarkę wodno-ściekową.

Należy również zauważyć, że proces samooczyszczania się rzek jest procesem długotrwałym więc należy oczekiwać, że efekty podejmowanych w tej chwili działań będą widoczne dopiero w przyszłości.

MINISTER ŚRODOWISKA  
  
Maciej Nowicki

